

Sygnal z innego wszechświata?

11 listopada 2015

Kosmolog Ranga-Ram Chary z Caltech, który pracuje również w amerykańskim centrum bazodanowym Teleskopu Plancka należącego do Europejskiej Agencji Komicznej twierdzi, że być może znalazł dowód na istnienie alternatywnych wszechświatów.

Chary analizował dane dotyczące mikrofalowego promieniowania tła (CMB), gdy trafił na niewyjaśnioną poświatę. Uczony nie wyklucza, że jest to światło pochodzące z... alternatywnego wszechświata. Istnieje 30-procentowa szansa, że wspomniana poświata to nic niezwykłego. Jednak Chary mówi, że może być to też dowód „zderzenia naszego wszechświata z innym wszechświatem, w którym stosunek barionów do fotonów jest około 65-krotnie większy niż w naszym wszechświecie”.

Teorie o istnieniu multiwersum nie są niczym nowym. Najnowsze z nich dopuszczają możliwość kolizji pomiędzy wszechświatami, a jedną z jej oznak miałoby być pojawienie się poświaty. Świecić ma materia przenikająca do nas z wszechświata o innej fizyce.

Podczas swoich analiz Chary „usunął” z mikrofalowego promieniowania tła wszystko – gwiazdy, pył i gaz. Po takim zabiegu nie powinny zostać żadne dane z wyjątkiem zwyczajowego szumu tła. Jednak tym razem zauważył, że w pewnym specyficznym zakresie niebo jest jaśniejsze niż powinno. Jens Chluba z Uniwersytetu w Cambridge mówi, że aby przyjąć wyjaśnienie Chary’ego trzeba by założyć, że w innych wszechświatach stosunek innych cząstek do fotonów jest znacznie większy niż w naszym wszechświecie. „W królestwie wszechświatów alternatywnych jest to możliwe” – stwierdza uczony.

Astrofizyk teoretyczny David Spergel z Princeton University nie jest jednak przekonany. „Właściwości pyłu są bardziej złożone niż zakładamy. Myślę, że to właśnie one są bardziej

prawdopodobnym wyjaśnieniem.”

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: USAToday.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl